

Roczny plan zbiórki na SFOS - wykonany

Wojewódzki Komitet Od-
budowy Kraju i Stolicy
melduje o przedtermino-
wym wykonaniu przez na-
sze województwo rocznego
planu zbiórki na SFOS.
Plan wykonany został w
dniu 3 listopada w 100,7
proc.; zebrano 5 mln 30 tys.
zł.

Do tego sukcesu przy-
czyniły się głównie powia-
ty: SEJNY, AUGUSTÓW,
GOLDAP, SIEMIATYCZE,
GRAJEWÓ, WYSOKIE-
MAZOWIECKIE, ŁĄPY,
KOLNO i SUWAŁKI (poda-
jemy w kolejności meldun-
ków o realizacji).

W powiatach tych świad-
czenia na SFOS zostały
bardzo dobrze spopularyzo-
wane, np. w Augustowie
do świadczeń na SFOS włą-
czyły się wszystkie zakłady
pracy i rolnicy.

Przodującym powiatom
składamy gratulacje. (s)

15-lecie MZS

WARSZAWA (PAP 7. 11.)

15 lat temu na konferencji
w Pradze utworzony został
Międzynarodowy Związek
Studentów — organizacja
skupiająca dziś kilkadzie-
siąt narodowych zresze-
ni młodzieży akademickiej, a
m. in. Zrzeszenie Studentów
Polskich. Podobnie jak w in-
nych krajach, również stu-
denci polscy obchodzą bę-
dą rocznicę. W poniedziałek,
13 bm., odbędzie się z tej
okazji w Warszawie akade-
mia, w której przewidziany
jest udział delegacji MZS z
przewodniczącym Związku
Jiri Pelikanem na czele.

Wieczornice związane z 15-
leciem odbędą się również w
innych, dużych skupiskach
studentów: Krakowie, Poz-
naniu, Gdańsku, Szczeci-
nie, Łodzi i Wrocławiu.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD 62.823

Gazeta BIAŁOSTOKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 265 (3186) Środa, 8. XI. Cena 50 gr

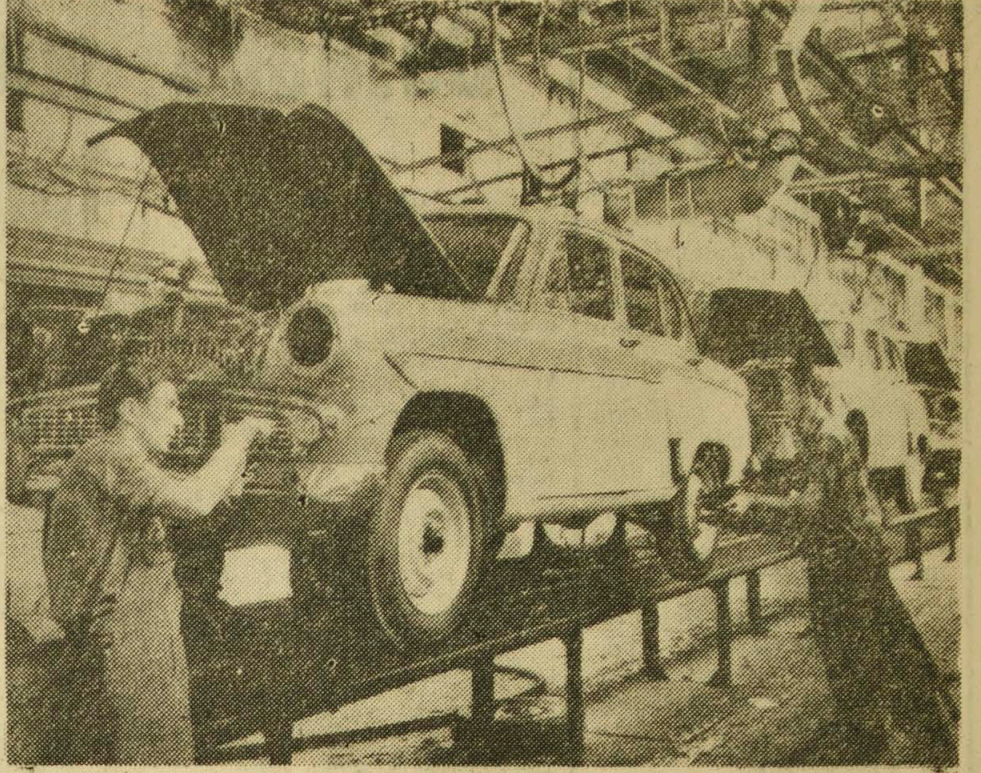
Gdynia przodującym portem

GDYNIA (PAP) 7. 11.

7 bm. odbyła się w Gdyni
uroczystość wręczenia dyplomu
i sztandaru przechodnie-
go Rady Ministrów i CRZZ
zarządowi portu Gdynia za
zajęcie pierwszego miejsca
we współzawodnictwie mię-
dzyzakładowym za I półro-
cze 1961 r.

Wręczając sztandar mini-
ster Żeglugi Stanisław Dar-
ski podkreślił, że port Gdy-
nia osiągnął dużą poprawę
jeżeli chodzi o czas przeła-
dunku statków.

Osiągnięcia techniki ZSRR



Na zdjęciu: taśma
montażowa samochodów
osobowych „Moskwicz”.
Fot. CAF

Pod znakiem uchwał XXII Zjazdu KPZR
Kraj Rad uroczystie święcił 44 rocznicę
Wielkiej Rewolucji Październikowej

Wielka defilada wojskowa i manifestacja ludności Moskwy

MOSKWA (PAP) 7. 11.

Wczoraj o godz. 10 czasu lokalnego na Placu
Czerwonym w Moskwie rozpoczęła się z okazji 44
rocznicy Rewolucji Październikowej defilada wo-
jskowa oddziałów garnizonu moskiewskiego.

Defiladę przyjmuje mini-
ster Obrony ZSRR, marszałek
Związku Radzieckiego
Rodion Malinowski. Do wo-
dźi defiladą gen. armii Kry-
low.

Po pozdrowieniu oddzia-
łów zgromadzonych na Pla-
cu Czerwonym oraz na przy-
legających ulicach, marszałek
Malinowski zajął miejsce
na trybunie Mauzoleum Le-
nina wygłaszając przemó-
wienie skierowane do żoł-
nierzy Armii Radzieckiej,
mas pracujących Związku

Radzieckiego i gości zagra-
nicznych.

Rząd radziecki — podkreślił
marszałek Malinowski — uważa
za jedno ze swych najdłużnie-
szych zadań, by zapewnić poka-
zowe warunki dla zbudowania
komunizmu, by wybaczyć ludź-
kość od nieszczęśliwej termi-
nologicznej. Będąc wyrazicielem
woli całego społeczeństwa ra-
dzieckiego, rząd radziecki z upo-
rą walczy o złagodzenie napię-
cia międzynarodowego, o pow-
szeczne i całkowite rozbrojenie
pod ścisłą kontrolą międzynaro-
dową.

Minister obrony ZSRR oświad-
czył, że państwo radzieckie w
interesach wszystkich narodów
domaga się likwidacji pozosta-
łości drugiej wojny światowej,
popisania traktatu pokojowego
z Niemcami i normalizacji na je-
go podstawie sytuacji w Berlinie
zachodnim.

Wskazując, że imperialiści,
wbrew zdrowemu rozsądkowi od-
rzucają pokojowe propozycje ra-
dzieckie, nie zaprzestają prób
złagodzenia sytuacji międzynaro-
dowej, marszałek Malinowski o-
swiadczył, że partia komuni-
styczna i rząd radziecki w obli-
czu zagrożenia wojkowego ze
strony imperialistów, czynią
wszystko, co jest nieodzowne dla
dalszego umocnienia obronności
krajów.

Żołnierze radzieccy — oświad-
czył marszałek Malinowski na
zakończenie przemówienia — wy-
chowani w duchu bezgranicznego
oddania narodowi, sprawie komu-
nizmu, dysponują obecnie
najpotężniejszą, najnowocześ-
niejszą i najlepszą w świecie
bronią i techniką, które pozwa-
lają zniszczyć każdego agresora.

Po przemówieniu marszał-
ka Malinowskiego rozpoczą-
ła się defilada wojskowa
oddziałów garnizonu mos-
kiewskiego. Oddziały para-
dują przed Mauzoleum Le-
nina, na którym zajęli miej-
sca przywódcy partii komu-
nistycznej i członkowie rzą-
du radzieckiego z Nikitą
Chruszczowem na czele.
Wzdłuż trasy defilady na
Placu Czerwonym i przyle-
gających ulicach stoją setki
tysięcy moskwiczów i gości
przybyłych do Moskwy z
całego Związku Radzieckie-
go.

Przed rozpoczęciem defilady
rozległ się dźwięki hymnu ra-
dzieckiego, a jednocześnie dały
się słyszeć salwy artylerijskie
oddane z okazji 44 rocznicy Re-
wolucji Październikowej.

Defiladę otwierają tradycyjnie
słuchacze akademii wojskowych.
Przez Plac Czerwony przechodzą
Ciąg dalszy na str. 2

Po aresztowaniu Vracarica

Oburzenie światowej opinii publicznej

Nota protestacyjna rządu jugosłowiańskiego

BONN (PAP) 7. 11.

Władze bońskie ugięły się
pod naciskiem ogromnej fa-
li oburzenia opinii publicz-
nej wielu krajów, wywołane-
go aresztowaniem oby-
watela jugosłowiańskiego
byłego partyzanta, dyrekto-
ra fabryki „Ma-Ga” w Za-
grzebiu Lazo Vracarica.
We wtorek został on osta-
tecznie uwolniony i zwróco-
no mu paszport. Prokurator
Gulden, który zajmował się
sprawą Vracarica, pofaty-
gował się do hotelu w Mo-
nachium, w którym zatrzy-
mał się Vracaric i w któ-
rym poprzednio go aresz-
towano i zakomunikował
Vracaricowi, że jest wolny.
Z aresztu Vracarica zwol-
niono warunkowo w nocy z
poniedziałku na wtorek.
Miał on jednak zgłosić się
w policji na ponowne przesłu-
chanie. Vracaric odmówił
dobrowolnego udania się do
komisariatu policji.

BELGRAD (PAP) 7. 11.

Agencja Tanjug opubliko-
wała we wtorek notę sekre-
tariatu do spraw zagranic-
nych Jugosławii w związku
z oburzającym wypadkiem
aresztowania w NRF b.
partyzanta jugosłowiańskiego
Laza Vracarica.

Nota skierowana została
do przedstawicielstw dyploma-
tycznych wszystkich
państw, uczestników b. ko-
ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Pochmurno, rano opady
mgławki. W ciągu dnia przejaś-
nienia. Temp. maks. 9 st. C.
Wiatry umiarkowane, okresami
dość silne wschodnie i południo-
wo - wschodnie.

Groźba epidemii na gruzach Belize

NOWY JORK (PAP) 7. 11.

W nieszczęsnym mieście Bel-
ize spustoszone przed tygod-
niem przez huragan „Hattie” i
wzburzone morze, które wciągnę-
ło do położonego nisko miasta,
pojawił się brytyjski personel ra-
towniczy. Przybył tam już pier-
wszy statek, wiozący żywność,
lekarstwa, sprzęt budowlany,
namioty, a także techników. Na
wtorek zapowiedziano przybycie
fregaty, mającej na pokładzie „10
lekarzy i księdza”.

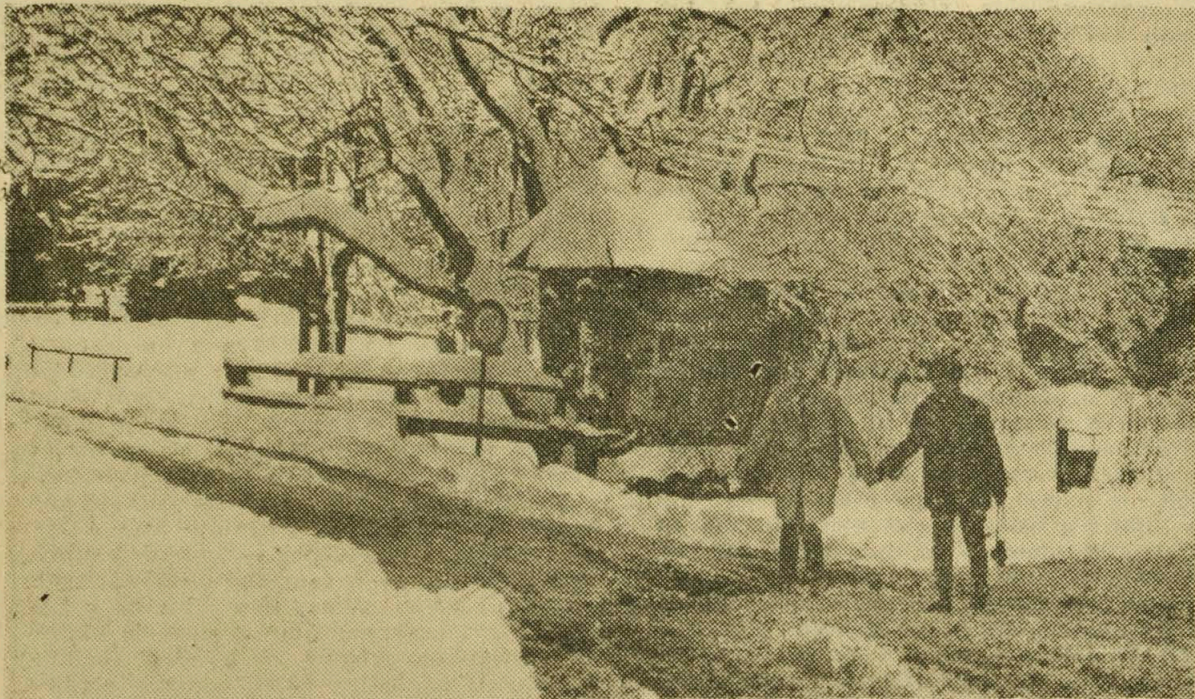
W obliczu rozpoczynającej się
epidemii czerwonki i tyfusu, za-
rządzone palenie nieopgrzeba-
nych zwłok, które ciągle jeszcze
wydobywa się spod ruin domów
i z błotnistej mazi. Przeno-
szone są też pospiesznie szczepie-
nia. Wszyscy mężczyźni pozosta-
li przy życiu i zdolni do pracy
zostali zmobilizowani. W akcji
ratowniczej bierze udział 200 żoł-
nierzy brytyjskich i 23 helikop-
tery. Częściowo naprawiono wo-
dociągi i przystąpiono do remon-
tu generatorów elektrycznych.

Górnicy wydobyli już 90 mln ton węgla w br.

KATOWICE (PAP) 7. 11.

6 bm. górnictwo polskie
wydobyło 90 milionową tonę
węgla w bież. roku. W por-
ównaniu z ubiegłym jest to
poważny sukces, gdyż w
1960 r. taką ilość węgla wy-
dobyto dopiero 14 listopada
tj. o 8 dni później.

Zakopane w śniegu



Fot. — CAF

Miedzy dwoma Zjazdami KPZR Przemiany dzisiejsze i jutrzejsze

XXII Zjazd Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego obrado-
wał pod znakiem walki o czy-
stość moralną komunizmu. Był bezlitosny
wobec tych, którzy chcą najczystszy, hu-
manistyczny sens komunizmu przekreślić
przez fałszywe i nieludzkie praktyki. Był
kontynuacją przełomowego XX Zjazdu, zaś
to, co w ZSRR odbywać się będzie przez
lata poźniejsze — realizacja nowego Pro-
gramu — stanie się kontynuacją przemian,
jakie zaszły w okresie między XX a XXII
Zjazdem. Warto sobie to właśnie uświad-
omić: będzie to kontynuacja postępo-
wych przemian. Ich tempo? Może takie sa-
mo, a może i szybsze, nie zachodzi bowiem
teraz potrzeba przelamywania tego muru
przeszkód i trudności, jakie powstały po XX
Zjeździe. Droga została oczyszczona.

Warto też, sądzę, wrócić do tych pięciu
z górą lat, do przemian, które w tym
czasie zaszły. Wymieniając je, stawa-
ją się zazwyczaj na pierwszym miejscu reorga-
nizację zarządzania przemysłem, tj. likwi-

dację ministerstw przemysłowych i stwo-
rzenie miejscowych rad gospodarki naro-
dowej (sownarchozów). To słuszne: ta re-
forma dotyczy ekonomiki, bazy, tego, co
decydujące i z natury rzeczy musi być
otoczone największą troską. I słuszne dla-
tego, że była to reforma, która dotyczyła nie
tylko ekonomiki — dotyczyła stosunków
między ludźmi, była reformą jednocześnie
społeczno - ekonomiczną i organizacyjnie
oznaczała ona usunięcie nadmiernej centra-
lizacji, która pętała ręce i hamowała roz-
wój ekonomiczny. Pod względem zaś spo-
łecznym stanowiła wyzwolenie inicjatywy,
oddanie głosu ludziom stojącym najbliżej
produkcji. Rady gospodarki narodowej —
z takimi ich organami, jak np. Rada Ekono-
miczno - Techniczna — stały się przy za-
chowaniu na wszystkich szczeblach zasady
kierownictwa jednoosobowego, organami
kolektywnymi, grupującymi inżynierów,
dyrektorów, pracowników naukowych i

Ciąg dalszy na str. 2

ZE SPORTU

O Puchar GKKF i T

w boksie juniorów

Szanse Białegostoku nadal duże

Wielka radość zapanowała w obozie białostockich juniorów — bokserów po wyprzedzeniu w grupie eliminacyjnej takich tradycyjnych potęg jak Gdańsk i Warszawa. Fakt zakwalifikowania się naszej reprezentacji do ścisłego grona 4 najlepszych drużyn w kraju witaliszy z dużą dozą zadowolenia.

Obecnie zakończyła się I runda finałowych spotkań czwórki o Puchar GKKF i T, po której tabela przedstawia się następująco:

1. Łódź	4:2	35:25
2. Bydgoszcz	4:2	36:30
3. Lublin	2:4	30:34
4. Białystok	2:4	29:37

Wszystkie dotychczasowe mecze zakończyły się zwycięstwami gospodarzy i właśnie atur wicemistrza ringu zdecydował, że w tabeli prowadzą Łódź i Bydgoszcz, które stoczyły po 2 mecze u siebie i po 1 na wyjeździe.

W rewanżowej, II rundzie białostockanie będą dwukrotnie gospodarzami (z Łodzią 19 bm.) i Lublinem (3. XII), a tylko raz gośćmi (z Bydgoszczą 17. XII). Szansa na poprawienie lokaty, a nawet na zdobycie Pucharu jest więc duża. Zdając sobie z tego sprawę, nasi juniorzy, ich trenerzy i działacze powinni dążyć do maksimum wysiłku, aby Białystok postarał się o sensacyjny bądź co bądź sukces. (ko)

Defilada wojskowa i manifestacja ludności Moskwy

Ciąg dalszy ze str. 1

wyprężone szeregi oficerów różnych rodzajów wojsk — kwiat Armii Radzieckiej.

Burza oklasków witała trybuny kolumnie słuchaczy wojskowej inżynierskiej akademii lotniczej im. Zukowskiego, na którą niedawno wstąpił pierwszy w świecie kosmonauta Jurij Gagarin i Herman Titow.

Po przejściu oddziałów słuchaczy akademii wojskowych, na Placu Czerwonym rozlega się szum motorów: defiluje sławna z bojęw stoczonych podczas drugiej wojny światowej zmotoryzowana gwardyjska dywizja tamaska. Ciągna sznurzy samochodów pancernych, transporterów i czołgów.

Z kolei zajmuje miejsce na Placu Czerwonym artyleria, pokazująca najnowocześniejsze działa dużych kalibrów i wielkiej siły ognia.

Paradę kończą oddziały wojsk rakietowych — najmłodsza i najbardziej imponująca siła Armii Radzieckiej. W ślad za samobieżnymi systemami dział odrzutowych. (dawniejsze katiusze), dysponującymi wielką siłą ognia i celnością, na Placu pojawiają się rakiety przeciwlotnicze podobne do

fantastycznych ptaków ze srebrnymi skrzydłami. Wystrząsają jedna lub dwie tego typu rakiety, by odebrać nieproszonym gościom chęć do naruszania obszaru powietrznego ZSRR.

Podczas defilady pokazane zostały również inne rakiety różnego typu i przeznaczenia, o zasięgu od kilkunastu do kilkuset kilometrów. Szczególne zainteresowanie wzbudziły gigantyczne rakiety strategiczne. Są to młodsze siostry tych rakiet, przy pomocy których wyrzucone zostały na orbitę okołozemską sztuczne satelity oraz statki kosmiczne „Wostok-1” i „Wostok-2”, tych rakiet, które podczas niedawnych doświadczeń w strzelaniu na odległość ponad 12 tys. km wykazały niezwykłą celność. Trybuny gorącymi oklaskami witały oddziały wojsk rakietowych świadczące o burzliwym postępie nauki i techniki radzieckiej.

Po defiladzie wojskowej odbyła się wielogodzinna manifestacja ludności Moskwy.

MOSKWA (PAP) 7. 11.

Cała prasa radziecka publikuje artykuły z okazji 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W artykułach własnych oraz napisanych przez wybitnych działaczy politycznych i społecznych wielu krajów zagranicznych podkreśla się ogromne sukcesy, jakie osiągnął Związek Radziecki w ciągu 44 lat władzy ludowej. Prasa radziecka omawia również perspektywy rozwoju Związku Radzieckiego w świetle uchwał XXII Zjazdu KPZR. Wszystkie dzienniki moskiewskie ukazały się we wtorek w świątecznej szacie i w zwiększonej objętości.

DEPESE

Z ŻYCZENIAMI

Na adres przywódców radzieckich: przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. I. Breżniewa oraz przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa napływają nieprzerwanie depesze z życzeniami z całego świata. Wtorkowa „Prawda” poświęca całą kolumnę publikując teksty depesz.

„Prawda” zamieszcza de-

pesze gratulacyjną z Polski przesłaną na adres N. S. Chruszczowa i L. I. Breżniewa przez Władysława Gomułka, Aleksandra Zawadzkiego i Józefa Cyrankiewicza.

W depeszy z pozdrowieniami przesłanej przez przywódców Chińskiej Republiki Ludowej: Mao Tse-tunga, Liu Szao-tsi, Czu Teha i Czu En-laja czytamy m. in.:

Narody Chin i ZSRR związane są węzłami głębokiej i bliskiej przyjaźni. Zarówno w dziele budownictwa socjalizmu i komunizmu, jak i w walce przeciwko agresji imperialistycznej i w obrocie pokoju na całym świecie, oba kraje zawsze ściśle ze sobą współpracują i okazują wzajemne poparcie.

„Prawda” zamieszcza również depesze od przywódców Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Mongolii, Demokratycznej Republiki Wietnamu i innych krajów socjalistycznych.

Premier Indii Nehru w depeszy do premiera Chruszczowa życzy w szczególności narodowi radzieckiemu stalego postępu i rozkwitu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy w depeszy do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Breżniewa pisze: „Z okazji święta narodowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich naród Stanów Zjednoczonych wraz ze mną przesyła narodom Związku Radzieckiego najlepsze życzenia pomyślnej przyszłości w warunkach pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie”.

Przemówienie N. Chruszczowa na przyjęciu w Kremleskim Pałacu Zjazdów

MOSKWA (PAP) 7. 11.

Na przyjęciu, które odbyło się we wtorek w Kremleskim Pałacu Zjazdów z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

W październiku 1917 roku pierwszym dekretem władzy radzieckiej był napisany przez nieśmiertelnego Lenina Dekret o Pokoju. Pokój i pokojowe życie dla narodów — oto do czego wzywał ten leninowski dekret. Jesteśmy wierni tym szlachetnym ideałom leninowskim, tym nakazom Lenina.

I dziś wzywamy wszystkie narody, wszystkie państwa do pokoju i przyjaźni. W tym tkwiła i tkwi wielka siła naszej polityki zagranicznej — leninowskiej polityki pokoju i pokojowego współistnienia.

Niektórzy politycy zagraniczni, zwłaszcza politycy krajów należących do wojskowego bloku NATO, mają nam za złe, że Związek Radziecki postanowił przeprowadzić doświadczenia z bronią nuklearną.

Jak już oświadczyłem z trybuny XXII Zjazdu naszej partii, byłibyśmy radzi, gdyby można było nie tylko nie wypróbować tej broni, ale też całkowicie uwalnić od niej ludzkość. Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby inne państwa posiadające broń nuklearną zgodziły się wraz z nami broni tej nie produkować — zniszczyć ją i tym samym raz na

zawsze położyć kres doświadczeniom z tą bronią.

Oświadczam raz jeszcze urzędyciel: Związek Radziecki jest gotów to uczynić.

Czy istnieje droga wiodąca do całkowitego zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną? Owszem — jest taka droga. Jest to powszechne i całkowite rozbrojenie, czego właśnie domaga się Związek Radziecki. Jest to likwidacja armii i zbrojeń, w tym też całkowita likwidacja broni nuklearnej.

Powzięliśmy decyzję przeprowadzenia doświadczeń z bronią nuklearną, ponieważ byliśmy do tego zmuszeni. Musieliśmy powziąć tę decyzję w odpowiedzi na groźby rozpętania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jeśli podpisze on traktat pokojowy z Niemcami.

Tak więc, aby położyć kres doświadczeniom z bronią nuklearną trzeba zaprzestać gróźb wobec Związku Radzieckiego, trzeba osiągnąć porozumienie w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, trzeba oczyścić atmosferę międzynarodową z latwopalnego materiału, który się nagromadził wskutek polityki mocarstw zachodnich. I rzecz najważniejsza — trzeba się zdecydować na powszechne i całkowite rozbrojenie i rozbrojenia tego dokonać. Głos mają teraz mocarstwa zachodnie.

Melioracje przedmiotem krajowej narady

Z inicjatywy Centralnego Związku Kółek Rolniczych rozpoczyna się dziś w Białymstoku krajowa narada poświęcona melioracji i zagospodarowaniu łąk i pastwisk. W naradzie tej udział biorą przedstawiciele Centralnego Związku Kółek Rolniczych, departamentu do spraw melioracji Ministerstwa Rolnictwa, kierownicy biur Wojewódzkich Związków Kółek Rolniczych z całego kraju, kierownicy biur Powiatowych Związków Kółek Rolniczych i instrukto-

rzy melioracyjni Wydziałów Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN naszego województwa oraz prezesi spółek wodnych Białostoczczyzny.

Pierwszy dzień narady jest poświęcony zwiedzeniu terenów spółek wodnych w Gródku i Nowoaleksandrowie, w drugim dniu natomiast obrady kontynuowane będą w Białymstoku. Przewidziane jest wygłoszenie trzech referatów omawiających zagadnienia melioracyjne.

(bog)

„Okupacja” wiejskiej knajpy

RZESZÓW (PAP) 7. 11.

Od dłuższego już czasu koło Ligi Kobiet w Wiśniowej pow. Strzyżów czyniło starania o zlikwidowanie miejscowego baru GS, który — prowadząc wyszynk wina i piwa — był stałym miejscem przesiadywania (i tracenia pieniędzy) większości mężczyzn. Kiedy starania te spełzyły na niczym kobiety z Wiśniowej wpadły na inny

pomysł. Ponieważ największą irrekwencję notowano w niedzielę — w dniu 5 bm., tuż po otwarciu baru zastosowały one formalną okupację lokalu. Małżonki i krewne najczęstszych bywalców zajęły wszystkie stoliki, krzesła oraz wolne miejsca i popijając herbatkę — uniemożliwiły prowadzenie wyszynku wina. „Okupacja” trwała aż do chwili zamknięcia baru.

Gorące życzenia

Ciąg dalszy ze str. 1

w latach wojny przygotowaniem do obalenia faszystowskiej dyktatury Antonescu. Po zorganizowaniu w sierpniu 1944 r. przez partię ucieczki tow. Gheorghiu-Deja z więzienia stanął on na czele ogólnonarodowego powstania, które w oparciu o decydujące zwycięstwa Armii Radzieckiej nad faszysmem obaliło rząd Antonescu.

Tow. Gheorghiu-Dej pełnił z ramienia KPR odpowiedzialne funkcje w kolejnych rządach koalicyjnych, powstałych po zwycięstwie powstania. Wchodząc w skład pierwszego rządu demokratycznego, utworzonego w marcu 1945 r., kierował bezpośrednio realizacją reformy rolnej. W październiku 1945 r. tow. Gheorghiu-Dej został wybrany I sekretarzem KPR, a w lutym 1948 r., na kongresie zjednoczeniowym KPR i Rumuńskiej Partii Socjaldemokratycznej, został I sekretarzem nowo utworzonej Rumuńskiej Partii Robotniczej. Kolejne Zjazdy Rumuńskiej Partii Robotniczej w 1955 i 1960 r. wybierały tow. Gheorghiu-Deja, ponownie na to stanowisko.

Tow. Gheorghiu-Dej jest także wybitnym działaczem państwowym. Po obaleniu w grudniu 1947 r. przez naród rumuński monarchii i proklamowaniu Rumuńskiej Republiki Ludowej, tow. Gheorghiu-Dej został pierwszym zastępcą prezesa Rady Ministrów, kierując bezpośrednio realizacją nacjonalizacji gospodarki narodowej. W latach 1952—1955, okresie pierwszej pięcioletki, pełnił funkcję premiera. We wrześniu — październiku 1960 r. tow. Gheorghiu-Dej stał na czele delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wysuwając m. in. propozycję regionalnych porozumień, zmierzających do ustanowienia dobrosąsiedzkich stosunków między państwami europejskimi, należącymi do różnych systemów społeczno-politycznych. W marcu 1961 r. tow. Gheorghiu-Dej wybrany został przewodniczącym Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Wybitnemu działaczowi rumuńskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, tow. Gheorghiu-Dejowi, którego w kwietniu br. gorąco witaliszy w Polsce, przesyłamy w dniu Jego urodzin gorące braterskie pozdrowienia.

Po aresztowaniu Vracarica

Ciąg dalszy ze str. 1

alacji antyhitlerowskiej. Rząd jugosłowiański po napiętnowaniu oburzającego kroku władz bońskich, sprzecznego z zasadami prawnymi ustalonymi przez sojusznicze władze okupacyjne w Niemczech zachodnich, daje w nocie wyraz swym oczekiwaniom, iż wszystkie zainteresowane kraje podejmą kroki uniemożliwiające zalegalizowanie w NRF podobnych praktyk prześladowania b. uczestników ruchu oporu przeciw hitlerowskiemu okupantom.

Ludność Austrii

WIEDEN (PAP) 7. 11.

Liczba ludności Austrii wynosi obecnie 7.067.500 mieszkańców. Ponad 1.600 tysięcy Austriaków mieszka w Wiedniu.

Przemiany dzisiejsze i jutrzejsze

Ciąg dalszy ze str. 1

działaczy związkowych, przedstawicieli rad i produjących robotników. Na XXII Zjeździe wielokrotnie mówiono o oporze, jaki tej właśnie reformie stawiali ludzie z grupy Molotowa. Nie dziwny się temu — zmiana była radykalna. System, który istniał poprzednio, w swoim czasie korzystny, a w nowym czasie hamujący, był jak gdyby poświęcony, stał się dogmatem, tabu. Noll tangere...

Przeprowadzenie reorganizacji też nie mogło być rzeczą łatwą: likwidacja ministerstw oznaczała dla wielu ludzi z licznego, mocno ozdobionego ich aparatu konieczność opuszczenia stolicy, przejścia do pracy w terenie, zmiany trybu życia, nawyków. Rezultat? Byłem w ZSRR pod koniec 1957 roku, w kilka miesięcy po reorganizacji. Byłem w kilku sownarchozach i podległych im fabrykach. W tych ostatnich mówiono mi o reformie, że stanowi po prostu błogosławieństwo; że sprawy, których załatwienie uprzednio trwało nieraz po wiele miesięcy, a czasem i lat, teraz załatwiała się w ciągu kilku dni, a czasem w kilkunastu dniach rozmowie telefonicznej. A w sownarchozach wypadło mi się stykać z byłymi pracownikami ministerstw. — Czy czuli się zdegradowani? — Może niektórzy tak czuli się natychmiast po reorganizacji, ale po kilku miesiącach już nie; widzieli, że sprawy idą dobrze, znacznie lepiej niż poprzednio, poczuli sens reformy.

Owszem, są też jeszcze niedociągnięcia w zarządzaniu przemysłem. Zarówno w dyskusji przedjazdowej, jak i na samym Zjeździe było wiele wypowiedzi dotyczących potrzeby udoskonalenia obecnego systemu. Zresztą to poszukiwanie dróg doskonalenia odbywało się przed Zjazdem o czym świadczy np. tworzenie wielkich regionów ekonomicznych z radami, których zadaniem jest głównie koordynacja prac mniejszych regionów. Również Program wysuwa kwestię ulepszenia systemu zarządzania jako czegoś nieodzownego. I to jest chyba normalne, i tak chyba będzie stale: system zarządzania musi być ciągle ulepszany. Ale mur został przebity wtedy, w roku 1957, w wyniku uchwał XX Zjazdu.

A w rolnictwie? Przemiany zaczęły się wcześniej, w roku 1953. Ale największa z nich, można powiedzieć — rewolucyjna — dokonała się po XX Zjeździe: dano kolchozom na własność traktory i inne maszyny rolnicze. To było naruszenie bodaj najświętszego tabu obrosłego w teorię, w myśl której chłopstwo kolchozowe musi, koniecznie musi być powiązane z państwem poprzez państwowe stacje maszynowe — traktorowe. Wynikała, oczywiście, ta teoria z jakiejś nienności wobec samodzielności kolchozów. Jak wiadomo, kilkuletnia praktyka posiadania przez kolchozy maszyn na własność wykazała, że te obawy były bezzasadne. Są jeszcze i dziś w rolnictwie poważne problemy do rozwiązania, przede wszystkim zadanie podniesienia produkcji. Jak wiadomo, Program przewiduje 3,5-krotny wzrost w ciągu 20 lat. Jest to zadanie trudne. Istnieje też zasadniczy problem przemian społecznych na wsi — zbliżenie własności kolchozowej do ogólnonarodowej.

Ale posiadanie przez kolchozy własnych parków maszynowych nie jest w tym bynajmniej przeszkodą. Zaś w ostatnich latach produkcja rolna i zakupy państwowe wykazują tendencję wzrostu.

Można w szereg przemian ulokować także rozszerzanie kompetencji związków zawodowych, zwłaszcza utworzenie tzw. Stałe Działających Narad Producyjnych. Ety to wielki krok natury demokratycznej: zwiększenie udziału robotników w zarządzaniu. Owszem, podczas dyskusji przed XXII Zjazdem było sporo wypowiedzi krytykujących fakt, że w niektórych zakładach administracja zbyt mało liczy się z opinią tych narad. Toteż program mówi o dalszym podniesieniu ich roli, o wyposażeniu ich w większe uprawnienia. Ale krok zasadniczy i tu był dokonany wtedy, między XX i XXII Zjazdem. Wtedy to powstała ta nowa forma, która teraz będzie wypełniana coraz bogatszą treścią.

I można wymienić reformę szkolnictwa, i zasadnicze umocnienie praworządności: zarówno wypuszczenie na wolność niewinnych skazanych i zabezpieczenie im warunków normalnego życia, jak i przywrócenie praw oskarżonego w procesie, zniesienie wprowadzonej w okresie lat 1936 — 1937 zasady per analogiam. I wymienimy wielki ruch zagospodarowywania nowych terenów.

Zwróćmy się też w kierunku polityki zagranicznej: 40 państw z krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej — twierdził minister Gromyko — w szereg podstawowych spraw zajmuje stanowisko zbieżne z radzieckim i przypominamy ostateczne ułożenie stosunków między państwami socjalistycznymi na leninowskiej podstawie równoprawności i poszanowania suwerenności. I zwróćmy uwagę na bogactwo dorobku teoretycznego tych lat, w takich np. kwestiach, jak możliwość wyeliminowania wojny, możliwości pokojowej drogi do socjalizmu. I wielki ruch wydawniczy, m. in. ukazanie się licznych książek, które były ongiś na indeksie.

Były te lata między XX i XXII Zjazdem okresem walki przeciw wielu pozostalościom poprzedniego okresu, walki o rzetelność, uczciwość, ideowość. Czymże bowiem było wypowiedzenie przed kilku miesiącami z całą konsekwencją kilku tzw. „oczko-wirafielstwu”, myśleniu oczu przez karierowiczów cheacych wykazać się przed zwierzchnością, nawet przy pomocy fałszywych danych. Czym jest walka o zdrową politykę kadrową? Na XXII Zjeździe mówili np. tow. Polanski o ludziach, którzy „dostawczy się raz do określonej nomenklatury, jak gdyby dostali mandat na służbową nieśmiertelność”. W okresie między XX a XXII Zjazdem wielu takich „nieśmiertelnych” okazało się zwykłymi śmiertelnikami, nawet śmiertelnikami bez legitymacji partyjnej.

Były to lata wielkiego twórczego nowatorstwa, ruchu myśli, wyzwania inicjatyw, ożywiania działalności wielu zastępczych ogniw. Z tego ruchu, z tych przemian wyrósł Program. Z nich wyrastają przemiany, które odbywać się będą po Zjeździe.

A. PERŁOWSKI

Stały korespondent AR w Moskwie

Z uroczystej akademii październikowej w Białymstoku

Jak już pisaliśmy, w poniedziałek, 6 bm. odbyła się uroczysta akademii, poświęcona 44 rocznicy Rewolucji Październikowej. Referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Eugeniusz Ciuruś.



W akademii wziął udział członek Prezydium Ogólnokrajowego Komitetu Frontu Jedności Narodu NRD, Otto Fritz. W swoim serdecznym wystąpieniu wskazał on m. in. na ciągle pogłębiającą się przyjaźń i współpracę pomiędzy narodem polskim i narodem NRD.

NA ZDJĘCIU: prezydium uroczystej akademii.



Przemawia sekretarz KW PZPR E. Ciuruś. Fot. — Z. Zaremba



WYKROCZENIA REZERW PAZDZIERNIKOWYCH

Z życia partii

WYCHOWAWCY

Zebrań sprawozdawczo-wyborczych podstawowej organizacji partyjnej przy Liceum Ogólnokształcącym w Michałowie przetrwał długo. Sprawiła to nie tyle dyskusja (zresztą żywa i owocna), ile sam akt głosowania, który trzeba było powtórzyć wiele razy, nim wreszcie jeden z kandydatów na sekretarza otrzymał wymagana większość głosów.

Młodzieży zainteresowań życiem społecznym, mogą w rozmowach i pogawędkach kształtować poglądy polityczne i ideologiczne uczniów, mogą wreszcie organizacjom młodzieżowym w obu szkołach (w liceum istnieje koło ZMS, a w szkole zawodowej — ZMW) przyjąć z taką pomocą, by stały się one prawdziwymi wychowawcami dziewcząt i chłopców. Oczywiście były to zadania niełatwe, wymagające od towarzyszy dodatkowych wysiłków, a niekiedy i wyrzeczeń.

komendacji udzielały organizacje młodzieżowe: ZMS lub ZMW.

Oczywiście nowoprzyjęci kandydaci już po kilku dniach przenieśli się z organizacji nauczycielskiej do innych organizacji. W miejscu pracy lub dalszej nauki odbywają swój staż kandydaci. Ci, co im udzielali rekomendacji, nie zapomnieli jednak o swych wychowankach i choć z daleka, ale z największym zainteresowaniem śledzą ich dalsze kroki na drodze życia. Oto Eugeniusz Charyło studiuje prawo. Jeśli nie zbroczy z raz obranej drogi, zostanie z pewnością dobrym, partyjnym inteligentem. Podobnie Władimir Aksyucik i Jerzy Gryko — przyszli inżynierowie — elektrycy. Podobnie Eugeniusz Stankiewicz, Igor Cywoniuk, Marceł Skory i Anna Nowik — przyszli nauczyciele, dla których wzorem partyjnych nauczycieli pozostaną chyba na zawsze ich wychowawcy z Michałowa.

ABSOLWENCI — KANDYDATAMI

Cały rok szkolny 1960/61 charakteryzował się wzmożeniem tętna życia politycznego i ideologicznego w michałowskich szkołach. Organizacje młodzieżowe rozwinięły przy pomocy nauczycieli ożywioną działalność wychowawczą, do pracy politycznej z młodzieżą włączyli się również niektórzy nauczyciele bezpartyjni, a także członkowie ZSL: dyrektor szkoły zawodowej — Bronisław Wysocki i zastępca dyrektora Liceum Ogólnokształcącego — Józef Borowski.

Najwięcej, rzecz jasna, pracowali inicjatorzy tego przedsięwzięcia — członkowie partii, a więc: dyrektor liceum, towarzysze Władysław Chomicz i nauczyciele: Arseniusz Ziniewicz, Elias Nos i inni. Dyskutowali oni z młodzieżą na różne tematy społeczno-polityczne, wykorzystując w tym celu lekcje, spotkania z młodzieżą, a przede wszystkim zebrań organizacji młodzieżowych. Osiągnęli oni to, że pod koniec roku szkolnego 1960/61 młodzież z największym zainteresowaniem uczestniczyła w spotkaniu z sekretarzem KP PZPR w Białymstoku, tow. Kamińskim i że zasympała sekretarza mnóstwem pytań, najlepiej świadczących o horyzontach uczniów i o ich zainteresowaniach polityczno-społecznych.

Organizacja partyjna przy Liceum Ogólnokształcącym w Michałowie liczyła w momencie wyborów 6 członków partii (obecnie liczy ich siedmiu na 21 nauczycieli). I właśnie tak się zdarzyło, że każdy z wysuniętych na zebraniu kandydatów otrzymał po trzy głosy. W następnym głosowaniu wynik się powtórzył. Dopiero ósme, czy też dziewiąte z kolei głosowanie zakończyło się wyborem sekretarza. Został nim towarzysz Elias Nos.

Czy na postawę towarzyszy w trakcie wyboru sekretarza organizacji podstawowej miały wpływ osobiste sympatie lub antypatie? Nic podobnego. Towarzysze z Michałowa powodowali się jedynie troską o zapewnienie organizacji należytego kierownictwa partyjnego. Kontrkandydat towarzysza Nosa jest dobrym i zasłużonym członkiem partii, ale towarzysz Nos, zdaniem tych co go wysunęli na sekretarza, jest bardziej energiczny. Ma to wzmocnić ofensywność polityczną organizacji, która w minionym okresie sprawozdawczym osiągnęła niemałe sukcesy w pracy ideowo-wychowawczej w szkole.

AMBITNE ZADANIA

Do zebrań sprawozdawczych (odbyło się ono na początku października) członkowie partii z liceum należeli do organizacji międzyszkolnej obejmującej również towarzyszy z Zasadniczej Szkoły Mechanicznej Rolnictwa. Była to naprawdę bojowa organizacja (obecnie powstała z niej dwie organizacje: w liceum i szkole zawodowej), właściwie obejmująca swe obowiązki wychowawcze. Bodaj największym jej sukcesem jest objęcie pracą partyjną nie tylko nauczycieli, ale i uczniów najstarszych klas obu szkół.

Międzyszkolna organizacja partyjna w Michałowie doszła na szeregu kolejnych zebrań do wniosku, że młodzież starszych należy otoczyć szczególnie troskliwą opieką i że członkowie partii są w stanie dużo zrobić w tej dziedzinie. Mogą przeciwieć lekcje poświęcone Polsce współczesnej, a także inne przedmioty nauczania wykorzystać do budzenia w

Obecnie wychowawcy z Michałowa przystąpili do kontynuowania rozpoczętej z takim powodzeniem pracy ideowo-politycznej z młodzieżą. W tym roku pracę tę prowadzą już w każdej szkole oddzielnie, bo międzyszkolna organizacja podstawowa rozdzieliła się na dwie organizacje: przy liceum i przy szkole zawodowej. Stało się to możliwe między innymi dlatego, że wraz z kilkudziesięciu absolwentami obu szkół michałowskich, do partii wstąpiło tu trzech nauczycieli szkoły zawodowej. Widać i im zaimponował styl pracy partyjnych nauczycieli, widać, że i oni zapragnęli aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu postawy obywatelskiej młodych ludzi.

W obu szkołach odbyły się już zebrań sprawozdawczo-wyborczych. W obu szkołach zastanawiano się nad dalszym wzmożeniem działalności ideowo-wychowawczej. Właśnie dlatego na zebraniu w Liceum Ogólnokształcącym tyle energii poświęcono wyborowi sekretarza organizacji.

EKERT

ROZMAITOŚCI GOSPODARCZE

GRUZIŃSKA HERBATA

Ponad 37 tys. ton herbaty wyprodukowano w tym roku w Gruzji. Tym samym zakłady gruzińskie przekroczyły o 2 tys. ton plan produkcji. Stało się to możliwe dzięki unowocześnieniu szeregu zakładów. W niektórych z nich uruchomiono automatyczne linie przerobu liści herbacianych.

POLSKIE FABRYKI DLA RUMUNII

W Bukareszcie podpisana została umowa na zakup przez Rumunię w Polsce dwóch kompletnych zakładów do produkcji betonów lekkich wraz z dokumentacją techniczną i technologiczną.

PIERWSZA BRYKIETOWNIA

W kombinacie energetycznym „Marica Izto” uruchomiona została pierwsza w Bułgarii fabryka brykiatów. Roczna wydajność fabryki wyniesie 600 tys. ton.

WARSZAWSKIE „OSY” DLA INDI

Skutery „Osa” wraz z kleciami SHL-kami pobili rynek indyjski. W przyszłym roku Warszawska Fabryka Motocykli wyprodukuje pierwsze partie zmodyfikowanych części „Osa”, które będą montowane w budowanej przez Polskę w Indiach fabryce skuterów i motocykli.

CIEKAWOSTKI z ZSRR

DWÓCH NA JEDNYM SPADOCHRONIE

W czasie skoków treningowych w Leningradzie w linki spadochronu skoczka Czechonina zaplątał się drugi sportowiec, który w chwili po nim zeskoczył z samolotu. Oba spadochrony nie otworzyły się. Jednak Czechonin nie stracił zimnej krwi. Jedną ręką mocno uchwycił spadochron kolegi, drugą zaś otworzył zapasowy spadochron. Obaj sportowcy pod jedną kopułą spadochronu wylądowali szczęśliwie.

LUĐNOŚĆ SYBERII

Luđność Syberii przekroczyła ostatnio 18.500 tys. osób. W ciągu ostatnich 7 lat, kiedy rozpoczęto zagospodarowywanie nowych ziem, luđność Syberii wzrosła o 2.700 tysięcy.

1,5 MLN KM NAD ARKTYKĄ

Lotnicy radzieckiego instytutu arktycznego i antarktycznego przelecieli w ciągu ostatnich 5 miesięcy nad wodami Arktyki półtora miliona kilometrów.

„KOMETA”

Do Moskwy przybył nowy morski statek motorowy na skrzydłach podwodnych „Kometa”. Trasę od wybrzeża Morza Czarnego przez Morze Azowskie, Don i Wołgę, długości około 5 tys. km, „Kometa” przebyła w niespełna 100 godzin.

Nowe rodzaje aparatów telefonicznych

Zakłady Wytwórcze Aparatury Teletechnicznej w Radomiu przystąpiły do produkcji nowego rodzaju aparatów telefonicznych. Są one znacznie mniejsze od dotychczas używanych, a kształt ich jest bardziej opływowy. Aparaty wyposażone w nowego typu urządzenia, eliminujące trzaski urzędzenia, eliminujące w mikrofonie oraz pozwalające na regulowanie dźwięku dzwonka.

Poprawia się zaopatrzenie w artykuły spożywcze

- Cukru będzie pod dostatkiem
- Dostawy mąki na poziomie IV kwartału ub. r.
- Wysoki skup gwarantuje rytmiczne zaopatrzenie w mięso, wędliny i tłuszcze zwierzęce
- Więcej mleka i serów

Po okresie wzmożonych zakupów, sytuacja już w październiku unormowała się — wszystko więc wskazuje, że zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze w pełni pokryje, a w niektórych asortymentach nawet przewyższy zapotrzebowanie rynku.

O przeszło 12 proc., w porównaniu z tym samym okresem ub. r., wzrosną w IV kwartale br. dostawy cukru.

Dostawy na rynek mąki żytniej i pszennej utrzymają się w IV kwartale na poziomie sześciomiesięcznych dostaw w tym okresie. Plan zobowiązuje przemysł zbożowo-młynarski do dostarczenia na zaopatrzenie luđności prawie 600 tys. ton mąki obydwu rodzajów. W październiku placówki hurtu i detalu otrzymały przeszło 1/3 tej ilości, mimo to jednak tu i ówdzie dały się jeszcze odczuwać braki w zaopatrzeniu. Winę za to ponosi przede wszystkim dystrybucja. Spośród pozostałych produktów zbożowych, makaronu otrzyma rynek więcej o bez mała 60 proc.

Mięsa i jego przetworów znajduje się w sklepach pod dostatkiem. Wysoki skup w ostatnich miesiącach roku gwarantuje rytmiczne zaopatrzenie. Dalszą poprawę notuje się też w asortymentowym wyborze przetworów mięsnych. Dostawy mięsa, wędlin i wyrobów wędliniarskich oraz konserw mięsnych wzrosną, w porównaniu z dostawami w IV kwartale ub. r., o 11,2 proc., dostawy tłuszczów zwierzęcych — o 13,5 proc. W październiku mięsa i jego przetworów dostarczono na rynek 62 tys. ton, zaś słoniny i smalcu — 12 tys. ton. Dostawy w listopadzie i grudniu łącznie wyniosą odpowiednio — 143 tys. ton i 28 tys. ton.

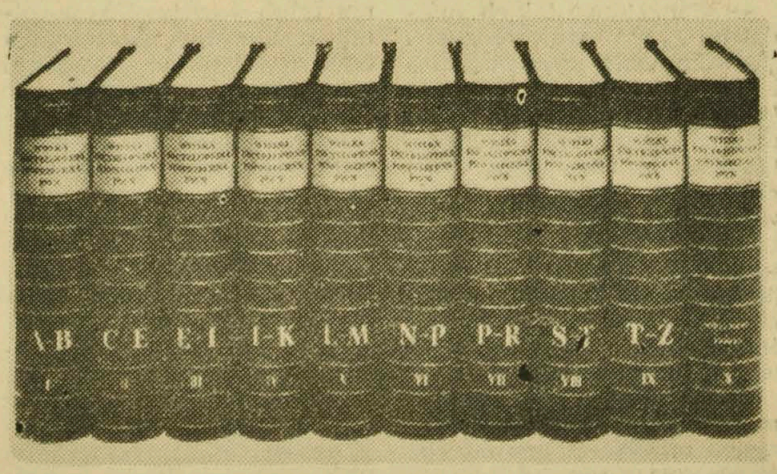
Nieustannie wzrastają też dostawy tłuszczów roślinnych. Na przykład margaryny dostarczy w IV kwartale 27,5 tys. ton, tj. o 23,4 proc. więcej niż w tym samym okresie ub. r. Plan produkcji tego tłuszczu jest jednakże bardzo napięty i czy będzie on

w pełni wykonany zależy od dostaw olejów i nasion oliwskich z importu. Wobec wciąż rosnącego popytu na margarynę, moc produkcyjna wytwórni jest ostatnio wykorzystywana całkowicie, a zapogi tych przedsiębiorstw pracują na dwie i trzy zmiany, nawet w niedzielę i święta.

Warto też wspomnieć, iż dostawy na rynek mleka, w porównaniu z dostawami w ostatnich trzech miesiącach ub. r., zwiększą się w IV kwartale br. o 10,7 proc., śmietany — o 16,8 proc., a serów ogółem — 15,2 proc.

Dróbni bitygo, na który zwiększony popyt występuje zwłaszcza w II dekadzie grudnia, przemysł dostarczy na rynek prawie dwa razy tyle. co w końcu ub. r. Jaj konsumentom otrzymają o 4,7 proc. więcej. (AR)

Encyklopedia tylko do pierwszego



Zachęcające wygląda na zdjęciu tych dziesięć tomów wiedzy — Wielka Encyklopedia Powszechna PWN. Tymczasem jest to jednak tylko makietka. Wnętrze każdej, pięknie oprawionej księgi kryje... czyste kartki papieru. „Prawdziwe” tomy ukazują się będą kolejno, od przyszłego roku, tylko dla subskrybentów, którzy zapłacili sobie nabyć encyklopedii w przedpłacie. Właśnie w listopadzie kończy się ta okazja, ponieważ Państwowe Wydawnictwo Naukowe zapowiada, że w związku z przygotowaniem do druku pierwszego tomu encyklopedii, zamyka subskrypcję z dniem 30 bm. Równocześnie zakończy się przyjmowanie przez księgarnie „Domu Książki” przedpłat na Geografię Powszechną i Atlas Świata. (WiT-AR)

NASI CZYTELNICZY PISZA

SWIECA WSPIERA ŻARÓWKI

Oboje z żoną jesteśmy nauczycielami — pisze w liście do redakcji Waclaw Hryckiewicz z Sokółki. — Córka jest uczennicą liceum. Cała rodzina w godzinach wieczornych musi pracować i przygotowywać się do lekcji. Tymczasem światło elektryczne na naszej linii jest tak słabe, że nawet przy żarówce 200-watowej trzeba palić dodatkowo świece... stearynowe. Radio włączone w godzinach od 15 do 22 i od 5.30 do 7 wydaje najwyżej cichy szmer. Zwracaliśmy się w tej sprawie do Zakładu Energetycznego. Polecono pracownikom wzmocnić natężenie prądu w Sokółce, ale polecenie to nie zostało dotąd zrealizowane.

OD REDAKCJI: Sądymy, że sprawą poruszoną przez naszego Czytelnika, zajmie się Zakład Energetyczny.

„KONIKI” DZIAŁAJĄ

Cały tydzień marzyłam, że w niedzielę pójdziemy z mężem do kina — czytamy w liście jednej z mieszkanki Białegostoku. — O godz. 15.20 stanęłam w kolejce przed kasą kina „Ton”, aby kupić bilety na drugi seans. Kolejka była duża, czekałam jednak cierpliwie. Niestety, o godz. 16.15 biletów już nie było. Tak wielką miałam jednak ochotę obejrzeć tego dnia film, że postanowiłam zaczekać do godz. 17.45, bo, a nuż znajdzie się kilka biletów nie rozprzedanych. Skończyło się na marzeniach. Pomyślałabym trudno, małe kino, mało biletów, gdyby nie fakt, że podczas mego oczekiwania kilkakrotnie zgłaszali się różni młodzieńcy z propozycjami sprzedaży 2 biletów za 30 zł (w kasie 1 miejsce kosztuje 8 zł). Wielu ludzi kupowało od nich bilety.

OD REDAKCJI: Ostatnio otrzymaliśmy kilka skarg na kinowych „koników”. Sprawy tą powinni zainteresować się funkcjonariusze MO, jak również kierownictwa kin. Wiele zależy także od samego społeczeństwa. Gdyby nie było amatorów na pokątne bilety, nie byłoby i „koników”. Powinni pamiętać o tym wszyscy ci, którzy wręczają „konikom” po kilkadziesiąt złotych za bilety do kina.

WINDA OD PARADY

Jedna z lokatorek białostockiego wieżowca u zbiegu ulic Sienkiewicza i Alei 1 Maja pisze do nas tak: W wieżowcu naszym jest winda, ale od dwóch tygodni nieczynna. Zwracaliśmy się do Administracji Budynków Mieszkalnych, żeby wypompowano wodę, która zalatała nasze piwnice i dochodzi aż do windy. Nasze interwencje pozostały jednak bez echa. A my już dłużej naprawdę nie możemy chodzić po schodach na szóste czy siódme piętro z wiadrami pełnymi węgla, z małymi dziećmi, wózkami czy zakupami.

OD REDAKCJI: Dziwi nas, że ADM przez dwa tygodnie nie potrafiła zająć się reperacją windy. Niby prosta sprawa, a wymaga aż publicznego przypomnienia.

TREBACZ — SASIADEM

W Łapach, w bloku ZOR, przy ul. Marcelego Nowotki 30 — czytamy w następnym liście — mieszka Ryszard Andrzejewski, pracownik ZNTK. Każdego dnia od godz. 18 do 22 zawzięcie wygrzywa na trąbce. Grania tego musi słuchać 12 mieszkańców domu. Nieraz człowiek uraca zmęczony z nocnej służby, a tu koncert co się zowie. Dłużej tego nie można wytrzymać.

OD REDAKCJI: Współczujemy sąsiadom trębacza. To istotnie nie przyjemnego wysłuchiwać godzinami ćwiczeń na trąbce. Trębacz mógłby się przecież przenieść do świetlicy ZNTK.

POCHWAŁA SZPITALA

Z dużą przyjemnością drukujemy następny list. Nieczęsto jeszcze otrzymujemy podobne. Aniela Dołęgowska, ze wsi Zaczysze doługuje nam:

W Ciechanowcu (pow. Siemiatyżycze) mamy nowy szpital. Jesteśmy niezmiernie zadowoleni, że wybudowano go w małym miasteczku, oddalonym od większych ośrodków i stacji kolejowej. W szpitalu mamy lekarzy, którzy wiele serca wkładają w niesienie pomocy cierpiącym. Dyrektorem jest dr Kazimierz Ręcki, lekarz o wielkich zdolnościach, człowiek o złotym sercu. Jemu to zawdzięczamy, że po dokonaniu operacji chorzy powracają szybko do zdrowia. Wszyscy lekarze w Ciechanowcu, jak również średni personel, zasługują na uznanie. Cieszymy się szpitalem i dumni jesteśmy z naszych lekarzy.

OD REDAKCJI: Należy tylko życzyć, aby pacjenci wyrażali się tak o wszystkich naszych placówkach i pracownikach służby zdrowia.

Dni czynów społecznych w pow. monieckim

Dia uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, zgodnie z przyjętym zwyczajem, odbywają się w pow. monieckim dni czynów społecznych.

Dni czynów społecznych rozpoczęli pracownicy KP PZPR i Prezydium PRN pracą przy budowie 16-kilometrowej drogi z Moniek do Jaświł. Dotychczas kilkadziesiąt osób kopało rowy, usypywało i wyrównywało pobocza wybrukowane już drogi w okolicy wsi Krzeczkowo. W poniedziałek na drodze pracowali chłopcy i pracownicy prezydiów GRN. (zm)

W Radziłowie będzie młyn

Rolnicy z okolic Radziłowa, w pow. grajewskim odczuwają dotkliwy brak młyna gospodarczego. Już niedługo skończą się jednak ich kłopoty. W przyszłym roku nastąpi bowiem całkowita przebudowa dotychczasowego, nieczynnego młyna w Radziłowie. Przebudowa i ustawienie nowoczesnych urządzeń przemiałowych zaspołoi potrzeby rolników.

Nakłady w wysokości 1.800 tys. zł. już zostały zapewnione w uchwalonym budżecie pow. grajewskiego na 1962 r. (mar)

Niezapomniany rok 1961

„Sztandar Młodych” znany jest od lat jako inicjator pomysłów ankiet i konkursów. Tym razem w ostatnim niedzielnym numerze ogłosił wyjątkowo pomysły i ciekawy konkurs pod tytułem „Niezapomniany rok 1961”. Na uczestników konkursu oczekuje 100 cennych nagród, a wśród nich 5 wyliczek do Związku Radzieckiego. Konkurs organizowany jest bowiem w związku z „Młodzieżową Jesienią Przyjaźni”, a jego współorganizatorami są: Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, tygodnik „Przyjaźń” i Telewizja Warszawa.

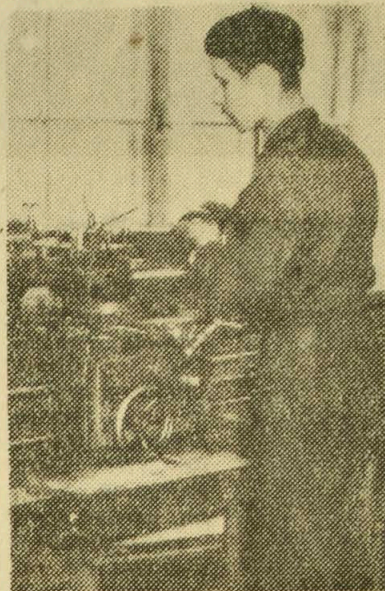
Na konkurs składa się 25 pytań w sprawie najważniejszych wydarzeń 1961 roku. Odpowiedzi wysyłać można tylko do 25 bm. (lk)

W Zasadniczej Szkole Zawodowej Nr 1 kształcą się młode kadry robotników

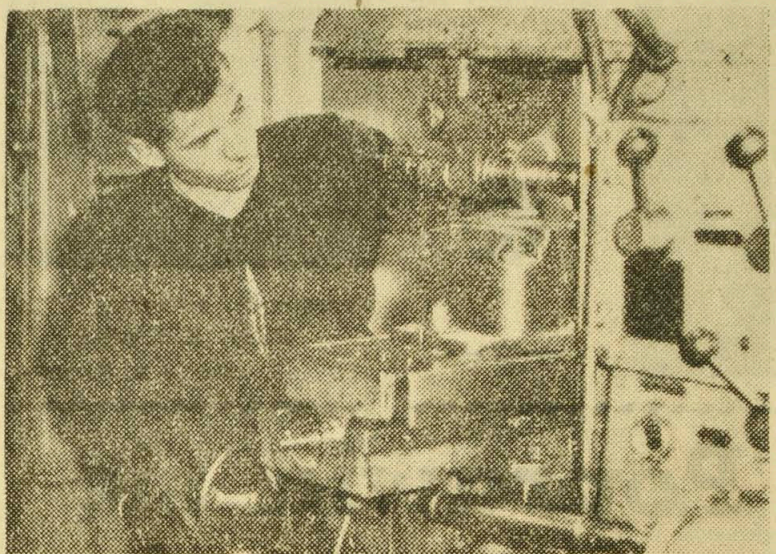
W Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 1 w Białymstoku uczy się blisko 600 chłopców. Większość z nich uczęszcza na wydział metalowy, nad którym patronat sprawuje od 1956 roku fabryka w Andrychowcu. Uczniowie szkoły produkują tokarki TUE-35 i TUE-40, korzystając z doświadczeń i pomocy tej fabryki.

Znaczna część uczniów z wydziału metalowego to młodzi ambitni przodownicy pracy i nauki. Przedstawiamy dwóch z nich.

Na zdjęciu pierwszym (1) przy tokarce widzimy Józefa Ostrowskiego z klasy III. Specjalizuje się on na tokarza. Ten chło-



1.



2.

piec, który w przyszłym roku opuści szkołę, otrzyma dyplom wykwalifikowanego robotnika, będzie pracował w jednym z białostockich zakładów. W szkole znany jest jako dobry, pilny uczeń.

Tytuł przodownika zdobył również Bohdan Flajmer z klasy III, (zdjęcie 2) który uczy się na frezera. Bohdan jest ambitnym, pracowitym chłopcem. Uczy się dobrze. Przy frezerce daje sobie doskonale radę.

Pozytywne wyniki w nauce i pracy zawodowej młodzież zawdzięcza przede wszystkim dobremu pedagogom, takim jak inż. Z. Olejnicki — kierownik warsztatu, J. Okurowski, W. Borchert, Z. Sacharczuk czy W. Siatkowski. (t)

„Zespół nowych zaszczytnych tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej

W ubiegłą sobotę i niedzielę członkowie sześciu brygad robotniczych z Białegostoku przeżyli swój wielki dzień. W tych bowiem dniach aż sześć zespołów pracowniczych otrzymało zaszczytne tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej.

Nielatwo jest zdobyć tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Trzeba najpierw zgłosić swój akces, przystąpić do współzawodnicstwa o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, następnie opracować regulamin według którego walka o tytuł BPS przebiegać ma w trzech zasadniczych dziedzinach. Po pierwsze — członkowie brygady muszą uzyskać lepsze od przeciętnych w zakładzie wyniki produkcyjne, po drugie — wszyscy muszą dokształcać się, pogłębiać wiedzę ogólną i zawodową, po trzecie — muszą wykazać się działalnością społeczną oraz nienaganną postawą obywatelską.

Wymaganiami tym uczyniły zadość dwie brygady Białostockich Zakładów Piekarniczych złożone przede wszystkim z doświadczonych piekarzy, uczęszczających do szkół dla pracujących i zaangażowanych w działalność społeczną. Tytuł BPS otrzymały także dwie brygady Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, w których brygadzi- stami są Mielezsko i Zalesko oraz dwie brygady handlowców, a mianowicie obsługa sklepu elektrycznego przy ul. Lipowej i obsługa sklepu meblowego przy Rynku Siennym.

Mamy więc już na Białostocczyźnie 22 brygady szczerzące się pięknym tytułem Brygad Pracy Socjalistycznej. Wiele brygad walczących o tytuł BPS jest zgłaszanych do otrzymania tych zaszczytnych tytułów, ale niespełnienie najmniejszego warunku powoduje, że tytuł BPS na razie nie jest jeszcze nadawany. (lk)

Już z tego pobieżnego przeglądu wynika, że spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa swoją działalnością wydatnie przyczynia się do wykonania zadań stojących przed rolnictwem.

Rozmawiał: Rem

„NOWOŚCI filmowe

„OTO RADOŚĆ ŻYCIA” Z B. KWIATKOWSKĄ

W Paryżu odbyła się wczoraj, uroczysta premiera filmu Rene Clementa „Oto radość życia”, w którym odtwórczynią głównej roli kobiecej (pseudonim na Zachodzie — Barbara Lass). Ours Clementa osnuły jest na tle wydarzeń we Włoszech w ostatnich latach przed zamachem fałszywym Mussoliniego.

„ALONKA” I „HORYZONT”

Radziecki reżyser B. Barnet rozpoczął zdjęcia do filmu „Alonka”. Akcja toczy się na Ziemiach Nowych, a bohaterką jest 8-letnia dziewczynka. Jej oczyma widz oglądać będzie wszystko, co dzieje się w świecie dorosłych.

Leningradzka wytwórnia „Lenfilm” zakończyła prace nad filmem „Horyzont”, (reżyserii J. Chejlica). Bohaterami są tu uczniowie i ich dzielo. Akcja toczy się także na nowo zagospodarowanych ziemiach.

„HISTORIA NIEMIECKA”

W kinach Glasgow i innych miast Szkocji wyświetlany jest film dokumentalny, wyprodukowany przez wytwórnię filmową NRD „Defa” i zatytułowany „Historia niemiecka”. Film ten demaskuje odradzanie się militarysty w NRF.

Drugi numer „Austry”

Sprawy związane z życiem, kulturą i folklorem ludności litewskiej, zamieszkującej Suwałszczyznę, porusza pismo „Austra” wydawane staraniem Zarządu Głównego Litewskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego. „Austra” ma charakter jednodniówki. Dotychczas ukazały się dwa jej numery. Pierwszy przed kilkoma miesiącami, drugi — niedawno. Zamówienia zbiorowe i indywidualne na drugi numer „Austry” przyjmuje Zarząd Główny LTS-K w Sejnach. (k)

Przed V Wojewódzkim Zjazdem SOP

Spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa ma na wsi wzięcie

Ważnym wydarzeniem w życiu gospodarczym wsi białostockiej będzie V Wojewódzki Zjazd Delegatów Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, który odbędzie się w Białymstoku w dniu 9 listopada br. Z tej okazji przeprowadziliśmy wywiad z dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego Związku SOP, ob. JANEM GIDYŃSKIM.

V Zjazd będzie oceniał dorobek spółdzielczości oszczędnościowo-pożyczkowej w naszym województwie. Prosimy więc o kilka uwag na temat pracy tych pożytecznych placówek.

— W okresie od poprzedniego zjazdu, który odbył się w czerwcu 1959 r., nastąpił znaczny rozwój działalności spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Obecnie mamy w województwie 143 placówki. Przybyło ponad 35 tysięcy nowych członków, a więc co drugi gospodarz jest już członkiem SOP. Dążmy do tego, aby

wszyscy rolnicy byli członkami naszych spółdzielni.

— A jak przedstawia się sprawa oszczędności, czy jest dużo oszczędzających rolników na wsi białostockiej?

— Obecnie mamy 44 tysiące książeczek oszczędnościowych. Jest to, moim zdaniem, dość duże osiągnięcie, gdyż do roku 1957 spółdzielnie nie prowadziły akcji oszczędnościowo - pożyczkowej na własny rachunek. W czasie poprzedniego zjazdu mieliśmy tylko 10 milionów złotych wkładów, a obecnie mamy już ponad 72 miliony;

do końca roku chcemy osiągnąć co najmniej 100 milionów.

— Czy są spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe, które wyróżniają się w upowszechnieniu oszczędzania wśród rolników?

— Mamy dużo takich spółdzielni w województwie. Pozwolę sobie wymienić niektóre z nich, jak np.: w Dąbrowie, Hajnówce, Rajgrodzie, Augustowie, Lipsku, Olecku, Łapach, Tykocinie, Raczkach, Wysokiem Mazowieckim, Sejnach, Suwałkach, Suchowoli i w Bielsku-Podlaskim. Są to spółdzielnie „milionerki”, gdyż każda z nich ma co najmniej jeden, a nieraz dwa i więcej milionów wkładów.

Chciałbym dodać, że w październiku, który był zrazem miesiącem upowszechnienia oszczędności, przyrost wkładów wyniósł ponad 18 milionów złotych. Otwarto też w ciągu tego miesiąca 10.540 nowych książeczek oszczędnościowych.

— Mówi się dużo o tak zwanym obrocie bezgotówkowym. Czy spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe propagują tę formę wśród rolników i jakie są tego efekty?

— Upowszechnienie obrotu bezgotówkowego między rolnikami a przedsiębiorstwami i instytucjami działającymi na terenie wsi, ma ważne znaczenie dla racjonalnej gospodarki pieniędzem. Przynosi to korzyści nie tylko poszczególnym rolnikom w postaci oszczędzania czasu, odsetek od wkładów i zabezpieczenie gotówki, ale także daje możliwość uzyskiwania pożyczek. Z szeregu instytucji doszliśmy do porozumienia, że należności, jakie rolnicy otrzymują za buraki cukrowe, len, tytoń i inne produkty — będą rozliczane bezgotówkowo przy pomocy książeczek oszczędnościowych, przy zachowaniu oczywiście zasady dobrowolności. Myślę, że z czasem rolnicy przyzwyczają się do tej korzystnej dla nich formy rozliczeń, a obrotem bezgotówkowym zostaną objęte wszystkie należności dla rolników z tytułu dostarczonych produktów rolnych do różnych instytucji. Chcę zaznaczyć, że przy wypłatach z książeczek oszczędnościowych spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe nie stosują żadnych ograniczeń co do terminów i sumy wypłat. W każdym czasie i w

dowolnej wysokości właściciel książeczki może podjąć pieniądze.

— Jeszcze ostatnie pytanie. Jak rozwija się działalność kredytowa spółdzielni?

— Od 1959 r. do końca września 1961 r. spółdzielnie udzieliły pożyczek na sumę około 640 milionów złotych. Działalność kredytowa SOP jest skierowana przede wszystkim na jak najpełniejsze popieranie realizacji programu produkcji rolnej, zawartego w planach rozwoju rolnictwa rad narodowych i kolek rolniczych. Chciałbym dodać, że do udzielenia pożyczek w wysokości 640 milionów złotych przyczyniły się w dużym stopniu środki własne spółdzielni i w miarę zwiększania się tych funduszy oraz wkładów oszczędnościowych, będzie zwiększała się działalność pożyczkowa. Dla rolników ma to duże znaczenie.

Już z tego pobieżnego przeglądu wynika, że spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa swoją działalnością wydatnie przyczynia się do wykonania zadań stojących przed rolnictwem.

Urodzaj grzybów

Piękna, słoneczna jesień okazała się sprzyjającym tegorocznego grzybobrania. Już od dawna w Puszczy Białowiejskiej nie notowano w listopadzie tak obfitych ilości zielonek i opieńków. Bywalcy twierdzą, iż największą część tych grzybów znaleźć można w rejonie wsi Zwieryżnec. (pe)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

12 SZKLARZY zatrudni natychmiast Gdańskie Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Zgłaszać się — Gdańsk, ul. Żytnia 4/6. Warunki pracy — akord w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych hotel robotniczy bezpłatny — zapewniony.

Wojewódzkie Biuro Projektów w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego nr 14, zatrudni od zaraz wysokokwalifikowanego INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO, względnie EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem i kilkuletnim stażem pracy w budownictwie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Referacie Personalnym, pokój nr 30.

KUCHARKĘ lub KUCHARZA na stanowisko szefa kuchni zatrudni natychmiast Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Mońkach.

Wymagane wykształcenie zawodowe i 2-letnia praktyka w zawodzie, lub podstawowe i 5-letnia praktyka w zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Zarządzie PZGS.

Prezydium PRN w Goldapi zatrudni natychmiast:

- 1. TECHNIKA-MŁYNARZA na stanowisko st. insp. d/s młynarstwa,
2. INŻYNIERA (arch.) lub technika z praktyką w Wydziale Arch. i Budownictwa,
3. INŻYNIERA LĄDOWEGO lub technika z praktyką na stanowisko kierownika Wydziału Komunikacji,
4. TECHNIKA-URZĄDZENIOWCA, TECHNIKA-MELIORANTA i AGROTECHNIKA w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa.

REWIDENTA zatrudni od zaraz Dyrekcja Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie.

Wymagane co najmniej średnie wykształcenie, znajomość księgowości rolniczej i długoletni staż pracy. Praca terenowa.

Podanie z życiorysem przesyłać pod adresem: Dyrekcja Rolniczych Zakładów Doświadczalnych — Olsztyn 5, Kortowo blok 10.

KOMUNIKAT

BEZPŁATNY KURS HAFTU MASZYNO- WEGO organizuje Powszechna Spółdzielnia Spożywców dla swych członków.

Zgłoszenia na podstawie legitymacji członkowskiej przyjmuje Dział Społeczno-Samorządowy, ul. Sienkiewicza 4, pokój nr 16, w godz. 7—18.

Zapałki w rękę dziecka — to groźba pożaru. Sprostowanie

W podpisie pod zdjęciem zamieszczonym w „Gazecie” z dnia 6. XI. 61 r. pod tytułem „Nowe apteki” nasz przedstawiciel terenowy — mylnie poinformował Czytelników, że ostatnio nowe apteki otrzymały Stawiski, Zabłudów i Krynk.

Podpis pod zdjęciem powinien brzmieć: W ostatnim czasie Sniadowo otrzymało nową aptekę. Na zdjęciu: nowy budynek apteczny w Sniadowie.

Ogłoszenia drobne

PRACA: Potrzebna pomoc domowa w starszym wieku na 8 godzin. Zgłoszenia od godz. 16. B-stok ul. Jurowiecka 30/32a m. 13. g 4020-1

Podziękowania: Pani dr Mosiej składam tą drogą serdeczne podziękowanie za skuteczne leczenie w czasie choroby — L. Zdrojkowski. g 4023-1

DR Józefowi Zaleskiemu, dr Teresie Mastowskiej, dr Ryszardowi Szczygłowi za uratowanie życia i przeprowadzenie ciężkiej operacji oraz wszystkim Siostrze i Salowym z Oddziału C II Kliniki Chirurgicznej — składa serdeczne podziękowanie wdzięczny pacjent Józef Niewiński. g 4027-1

Przyjacielom i Kolegom oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie Andrzeja Żółkiewicza, a szczególnie Dyrektorowi Orkiestry Symfonicznej, p. Kulaszewiczowi, pani dyrektor Ablawiczewej oraz wszystkim członkom Orkiestry Symfonicznej — serdeczne podziękowanie składa Zona z dziećmi. g 4016-1

EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem z praktyką na kierownicze stanowiska oraz INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, posiadających co najmniej dwuletnią praktykę w wykonawstwie, zatrudni od zaraz Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku.

Uposażenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Kandydaci proszeni są zgłaszać się w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Białystok, ul. Fabryczna 2, pokój 33. k 1402-00

STOZCZNA GDAŃSKA przyjmuje do pracy robotników w następujących zawodach: ŚLUSARZA wszystkich specjalności, ELEKTRYKA, SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO, MONTERA-HYDRAULIKA, MONTERA KONSTRUKCJI STAŁOWYCH.

Warunki przyjęcia:

- 1. po odbyciu służby wojskowej
2. wiek do 40 lat oraz minimum 7 kl. szkoły podstawowej
3. dobry stan zdrowia, umożliwiający pracę w przemyśle ciężkim.

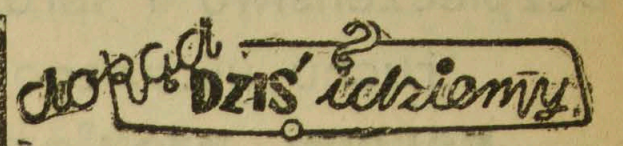
Chętnie przyjmujemy każdą ilość absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych. PRYJMujemy również robotników niewykwalifikowanych na kurs monterów rurociągów, monterów konstrukcji stalowych i spawaczy elektrycznych. Kurs monterów rurociągów i monterów konstrukcji stalowych trwa 6 miesięcy, natomiast kurs spawaczy elektrycznych — 3 miesiące. Wynagrodzenie w czasie kursu wynosi od 800 do 1.200 zł. Po ukończeniu kursu pracownik przechodzi do pracy w akordzie i zarobki jego, w zależności od wydajności pracy sięgają do 2.500 zł miesięcznie.

Zgłaszający się kandydat winien posiadać dowód osobisty, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, zaświadczenie i opinię z ostatniego miejsca pracy oraz świadectwa potwierdzające kwalifikacje zawodowe.

Przed przyjazdem do Gdańska należy pamiętać o obowiązku wymeldowania się okresowo ze stałego miejsca zamieszkania.

Na terenie zakładu czynne są bary mleczne i stołówka zbiorowego żywienia — cena obiadu na abonament wynosi 8,50 zł.

Reflektujemy wyłącznie na osoby samotne, którym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym — odpłatnie od 75 do 120 zł miesięcznie. Chętni mogą zgłaszać się w biurze przyjęć Stoczni Gdańskiej w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 31. k 1571-0



W BIAŁYMSTOKU TEATR

Teatr im. A. Węgliki — „Głupi Jakub”, godz. 19. Sala Kameralna — „Nie trzeba siła zarządzać”, godz. 19.15. Teatr Lalek „Swierszcz” — „Jak krawiec Nitczka został królem” (sala Kina-Teatru Zw. Zaw.), przedstawienie zamknięte.

KINA

„Pokój” — „Kocham cię życie”, prod. radzieckiej panoramicy (od lat 16), dodatek — „Trzy wielkość”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15. „Ton” — „Kwiecień”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Noe”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15. „Syrrena” — „Wielka bitwa”, prod. radzieckiej (od lat 7), dodatek — „A jednak Warszawa”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15. „TPP-R” — „Opowieść o prawdziwym człowieku”, prod. radzieckiej (od lat 14), dodatek — „To dopiero początek”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15. Kino-Teatr „Zw. Zaw.” — „Czekajcie na listy”, prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 17 i 20. Kino MO — „Ciehy Don” cz. II, prod. radzieckiej (od lat 16), godz. 17 i 19.15.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek „Swierszcz” — „Nowa szaty króla” (Łomża). KINA „Polonia” w Elku — „Porucznik Marynin”, „Zorza” w Elku — „Dama z pieskiem”, „Orzeł” w Elku — „Ballada o żołnierzu”, „Batyki” w Suwałkach — „Ostrożnie babciu”

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I 7.20 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10.00 Publicystyka międzynarodowa; 10.10 Muzyka operowa; 11.00 „Leksykon rzetelności”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.40 „Saksofon i gitara”; 14.00 „Srebrna szpada”; 14.00 „Fragm. opow. K. Grudy”; 14.30 Muzyka dla wszystkich; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Muzyka popularna; 16.05 „Listy z Polski”; 17.05 Audycja dla młodzieży szkolnej; 17.35 Gra Zespół F. Górkiewicz; 18.10 „Wielka ruda”; 18.10 odc. opow. F. Władimowa; 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.05 Piosenki polskie; 19.15 Transmisja Międzypaństwowej Meczki Piłkarskiej Honved (Węgry) — Legia; 19.45 Melodie taneczne; 21.00 Koncert Chopinowski; 21.30 „Program z dywanikiem”; 22.55 Radiowa Poradnia Rodzina. PROGRAM II 7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 8.50 Muzyka romantyczna; 9.30 „Wystrzał z Newy”; 10.00 „Fragm. opow. B. Ławreniewa”; 10.00 Mozaika muzyczna; 10.30 Z życia Związku Radzieckiego; 11.00 Poranny koncert muzyki kameralnej; 11.30 Koncert-zagadka; 12.15 Swojskie melodie; 12.35 Ukraińskie piosenki ludowe; 12.45 List ze Śląska; 13.00 Piosenki z różnych stron świata; 13.20 BUR Złoty z matematyką — pog.; 15.00 Fragmenty operowe; 15.20 Dla dzieci; 16.20 Z miast i wsi województwa; 16.45 Walcowa w Hiszpanii — wspomnienia J. Zielińskiego; 17.05 Koncert zyczeń; 18.35 Z cyklu „Trudny zbył”; 18.50 W walce z gruźlicą — kom.; 19.30 „Utracony syn” — siochowski; 20.45 Gra Zespół „Albatros”; 21.40 Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.00 „Nowa placówka” — tel. 22.30 Melodie taneczne; 22.45 Z cyklu: Najnowsze nagrania Symfonii Beethoven’a; 23.25 Muzyka taneczna

63

JAN LITAN POZEGNANIE ze SZPIEGIEM Tego dnia kilkakrotnie wracałem myślami do miasta Regensburg, położonego nad brzegami górnego Dunaju w Niemczech zachodnich. Tam bowiem, jak przypuszczałem, należało szukać klucza do rozszyfrowania mego więzienia. Na przedmieściach Regensburga mieścił się mój wyjątkowy lokal, do którego mieszkańcy wstępowali na kufelki piwa. Tylko nieliczni wiaśniarze wiedzeli o właściwym przeznaczeniu knajpki. W kilku pokojach na pierwszym piętrze znajdowała się wylegarnia dość swobodnego gatunku...

64

na łaskę. Nie zdarza się cuda ani w więzieniu, ani przedem. Każdy szpieg prędzej, czy później dostaje się w ręce władz. Taka jest nieubłagana logika faktów. — No jak tam Felku? — Jak w więzieniu. Liczę dni, a tych jeszcze wiele do końca. — Rodzina odwiedza? — Początkowo przychodzili — machnął ręką — ostatnio już pół roku jak nikt nie był. Zapominają o mnie — dodał z gorczyca. — Mam do ciebie prośbę — przystąpiłem do właściwego celu mojej wizyty. — Bardzo chętnie, panie kapitanie. O co chodzi? — Czy pamiętasz wszystkich, którzy byli z tobą w szkole w Regensburgu? W tej piwiarni na pierwszym piętrze? — Tak. Pamiętam. A o kogo chodzi? Felek po aresztowaniu symulował schizofrenię. Udawał, że widzi postacie, które go prześladowają. Na przesłuchaniu krzychał, że czyhają na jego życie, że chodzą za nim, że chcą go zamordować. Długo był pod obserwacją lekarzy, nie przędko udało się wydobyc z niego prawdę. Nareszcie opowiedział wszystko o sobie i o innych. Zeznania jego potwierdziły się, ja zaś nabrałem do niego zaufania i uwierzyłem w jego skruchę. Teraz pokazałem mu plik przyniesionych zdjęć. Oglądał je uważnie, po czym położył na biurku jedno zdjęcie. — O tego chodzi? — spojrzałem i kiwnąłem z zadowoleniem głową. — To Bernard. Byłem z nim razem w Regensburgu. Z niego to taki chłopski filozof. Wiedziałem, że o nazwisko nie ma co pytać, ponieważ „uczniowie” tej szkoły występują wyłącznie pod pseudonimami. Zapytałem jednak: — Skąd on pochodzi? Felek długo zastanawiał się. Wiedziałem, że stara się sobie przypominąć... Wczorajem znalazłem się w szpitalu więziennym i obserwowałem mego „pacjenta” przez wmontowany wizerunek. W dalszym ciągu symulował zmianę nastrojów. Przywołałem sanitariusza i powiedziałem mu na ucho, by na

65

kilka minut wyłączył światło i następnie głośno prosił o przywołanie elektryka. Chodzi mi o to, by usłyszał to Bernard. Przywarłem oczyma do wzierników, w które zainstalowano noktowizory. Widziałem leżącego na łóżku Bernarda tak wyraźnie, jakby to było w dzień. Robił wrażenie człowieka, który wypoczywa po ciężkiej pracy. Nie przypuszczałem, że będzie obserwowany w zupełnych ciemnościach. Nie miałem już teraz najmniejszych wątpliwości. Chorzy psychicznie zdradza objawy niezależnie od warunków otoczenia, w jakim przebywa. A mój szpieg w tej chwili zachowywał się jak człowiek najzupełniej normalny. Po trzech dniach obserwacji psychiatra stwierdził, że Bernard symuluje umiejętnie pewne zespoły psychiczne, ale nie pamięta widocznie, jak wyglądają poszczególne objawy różnych schorzeń, bo je myli. Lekarz wyświetlił film, którego Bernard „cierpiący na schorzenie psychiczne” był bohaterem. Film postanowiłem włączyć do akt jako dowód rzeczowy i wyświetlić w razie potrzeby w trakcie dalszego śledztwa. Na razie zostawiłem Bernarda samemu sobie. Niech symuluje dowoli. Teraz, gdy miałem już pewne dowody, a wiedziałem, że będzie ich wkrótce więcej, nie martwiłem się już o ostateczną konfrontację. Ze znalezionych w guziku zdjęć ustaliliśmy, że były one robione na terenie województwa koszalińskiego, bydgoskiego i gdańskiego. Zgadzało się to z dotychczasowymi wynikami śledztwa. Nie pasowało na razie województwo gdańskie i brak było poznańskiego. A w tym wypadku nie byłbym pewny, czy rzeczywiście działała tam radiostacja szpiega, którego sygnały odebrał Mi-tuła. CIĄG DALSZY NASTĄPI

Bezpieczeństwo i sprawność ruchu ulicznego - nowym problemem

120-tysięczny Białystok to nie Paryż czy Warszawa, w której na rondzie Waszyngtona przejeżdża w ciągu godziny ponad 2 tysiące samochodów. A jednak okazuje się, że czas już przystąpić do rozwiązywania „rysującego się” w Białymstoku problemu komunikacji. Bo proszę zwrócić uwagę na skrzyżowania naszych ulic i ruch na tych skrzyżowaniach w godzinach szczytu komunikacyjnego.

Ponadto Białystok cechuje szybki rozwój. Rosną nie tylko nowe domy, ale całe nowe ulice. Wraz z rozwojem przemysłu dość szybko wzrasta też liczba mieszkańców. Obserwujemy zjawisko stałego i szybkiego wzrostu ilości pojazdów mechanicznych. Ruch komunikacyjny na naszych ulicach jest znacznie większy niż w miastach wojewódzkich podobnej wielkości: Kielcach, Koszalinie, Olsztynie czy Rzeszowie. Sprawa więc istotną jest zapewnienie bezpieczeństwa i zwiększenie przepustowości na białostockich ulicach.

SZYBCIEJ OD WARSZAWY

Ale w rozwoju komunikacji mamy nie tylko przewagę nad wspomnianymi miastami. Według przeprowadzonych badań wzrost motoryzacji w Białymstoku jest szybszy aniżeli w Warszawie. Jeśli w okresie ostatnich 4 lat wzrost ilości samochodów osobowych w Warszawie wynosił 110 procent, to w Białymstoku 125 procent, samochodów ciężarowych — 40 i 80 proc. oraz motocykli w Warszawie — 160, a w Białymstoku — 400 procent. W latach 1955-60 nastąpił w Białymstoku wzrost ilości samochodów osobowych z 430 do 1068, samochodów ciężarowych z 900 do 1700 i motocykli z 1022 do 5300.

W którym kierunku zmierzają pojazdy mechaniczne? Gdzie ruch komunikacyjny jest największy? Oczywiście w kierunku śródmieścia, oczywiście w śródmieściu, gdzie są zlokalizowane urzędy, sklepy, domy handlowe, kina i restauracje oraz inne placówki. Przez śródmieście prowadzi też droga do pobliskiego dworca kolejowego i PKS, do teatru i hali sportowej.

Podczas gdy nie ma trudności w ruchu komunikacji między dzielnicami wschodnimi i zachodnimi, a jeździ się na ogół dość szerokie, to jednak zachodzi konieczność usprawnienia układu komunikacyjnego północ-południe i zwiększenia zdolności przepustowej skrzyżowań.

Z PERSPEKTYWICZNYM PLANEM

Zagadnienie to nie bardzo uwzględniano w pierwszych latach odbudowy i zabudowy miasta, a szczególnie śródmieścia. Nie było wtedy planów perspektywicznych Białegostoku. W rezultacie skrzyżowania ulic w centrum miasta są już za ciasne i tym samym stają się przy wzmożonym ruchu niebezpieczne. A — dodajmy — na podstawie badań ruchu, rozbudowy miasta i wzrostu motoryzacji przewiduje się, że ilość samochodów osobowych, ciężarowych i motocykli w roku 1965 podwoi się, zaś w roku 1980 po ulicach Białegostoku może już kursować ponad 12 tysięcy samochodów osobowych, ponad 5 tysięcy ciężarowych i 18 tysięcy motocykli.

Trzeba więc przebudować istniejące węzły komunikacyjne i rozbudować sieć uliczną. Nad problemem tym, o czym informowaliśmy, obradowano na specjalnym posiedzeniu rozszerzonym Komisji Gospodarki Komunalnej KM partii w Białymstoku, w którym wzięli udział sekretarze KW i KM partii.

Oto, co na ten temat mówi autor Studium Układu Ulicznego Miasta, inżynier Włodzimierz Chlebowicz z Biura Projektów Budownictwa Ko-

munalnego w Warszawie. — Jeśli chodzi o sieć uliczną, to zaprojektowanie arterii dla kierunków wschód - zachód nie nastręczało trudności wobec dostatecznych rezerw przewidzianych w planie ogólnym oraz budowie trasy W-Z. Poważne trudności nastręcza natomiast przeprowadzenie ruchu na kierunku północ - południe. A wykonane pomiary wyraźnie wskazują na obciążenie ulicy Sienkiewicza i węzła Rynku Kościuszki. Po analizie realnych możliwości usprawnienia szlaku Wiejska — Mazowiecka — Wesolowskiego — Sienkiewicza, planujemy tu zsynchronizowaną sygnalizację prowadzącą ruch, podporządkowaną jedynie „zielonej fali” wzdłuż trasy W-Z.

NIEBEZPIECZNE SKRZYŻOWANIA

Najwięcej uwagi skupia jednak zwiększający się z każdym rokiem ruch motoryzacyjny w centrum miasta. Usprawnienie ruchu komunikacyjnego rozpoczęło właśnie od przebudowy węzła Rynku Kościuszki, na którym zastosowano skrzyżowanie z wyspą środkową o średnicy 20 metrów. W przyszłości węzeł ten otrzyma sygnalizację świetlną, do której położono już kable. Do czasu wprowadzenia sygnalizacji, węzeł ten, jak i inne, będzie pracował na zasadzie normalnego prawa pierwszeństwa.

Więcej kłopotów sprawi natomiast niebezpieczne skrzyżowanie ulicy Sienkiewicza z trasą W-Z. Obserwujemy na tych ulicach stale zwiększający się ruch pojazdów. Skrzyżowanie natomiast jest ciasne, a do tego widoczność przesłania wieżowiec. Różne są koncepcje rozwiązania tego „gordyjskiego” węzła, który także otrzyma zsynchronizowaną sygnalizację świetlną.

Drugi węzeł dla przelotowej trasy W-Z trzeba będzie wybudować przy ulicach Lipowej i Manifestu Lipowego.

Inżynier Chlebowicz przewiduje dla odciążenia Rynku Kościuszki skierowanie części ruchu biegnącego ze wschodnich dzielnic w ulicę Dzierżyńskiego. Na ulicy Nowo Kilińskiego wybudowany zostanie specjalny węzeł.

I wreszcie w najbliższym czasie trzeba będzie rozwiązać sprawę ruchu komunikacyjnego przy Akademii Medycznej. Kierowcy zbyt dobrze znają niebezpieczne zakręty na ulicy Kilińskiego i Mickiewicza przy Plantach. Nieraz wydarzył się tu wypadek.

Różne są koncepcje zbudowania w tym miejscu węzła komunikacyjnego. Wydaje się jednak, że trudno będzie uniknąć wejścia na dziedzińce uczelniany, usuwając częściowo mury od strony ulicy Mickiewicza i Zamkowej. Dobrze by było, gdyby z pewnymi propozycjami co do tego węzła wypowiedzieli się w listach do „Gazety” drogowcy i kierowcy.

— Proponowany układ komunikacyjny Białegostoku — podkreśla inż. Chlebowicz — dostosowany jest do natężenia ruchu, wynikających z przyjętej struktury miasta i hipotezy motoryzacyjnej. Tym niemniej przeanalizowano proponowane rozwiązania także w zakresie możliwości dalszego ich usprawnienia i przyjęto te, które są najdogodniejsze, a zarazem celowe i możliwe do realizacji.

R. KLIMASZEWSKI

Nowy regulamin komitetów blokowych

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej uchwalony został nowy regulamin komitetów blokowych działających na terenie miasta. Regulamin przewiduje większe niż dotychczas uprawnienia komitetów blokowych, domowych i ulicznych.

Pracę swą komitety opiekować będą w współpracy z organizacjami politycznymi, które działają na terenie bloku. W każdym komitecie blokowym powołane będą dwie sekcje — gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz sanitarno-porządkowej.

(as)

Wystawa czasopism radzieckich

W dniu wczorajszym w hali gmachu ZW TPP-R otwarta została wystawa czasopism radzieckich. Wystawę zorganizowało z okazji

obchodów 44 rocznicy Rewolucji Październikowej Przedsiębiorstwo „Ruch”. Poprzednio czynna ona była w Warszawie. Przecięcia wstęgi dokonał sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, mgr Włodzimierz Lebidziński.

Czytelnictwo prasy radzieckiej cieszy się na naszym terenie coraz większym powodzeniem. Dużą popularność zyskała sobie literatura fachowa. A oto kilka liczb: W roku 1957 na Białostocczyźnie prenumerowano 7.687 egzemplarzy różnych czasopism. W roku bieżącym ilość ta wzrosła do 10.675 egzemplarzy. Mieszkańcy Białegostoku prenumerują 2.817 egz. czasopism.

Tym bardziej więc warto obejrzeć wystawę prasy radzieckiej. Obrazuje ona rozwój czytelnictwa prasy w Związku Radzieckim, nakłady, ilość i rodzaj czasopism itp. Zamieszczono tu ciekawe plany i tabele. Poszczególne działy czasopism — pisma fachowe, dziecięce, młodzieżowe, literackie, społeczne — są bogato ilustrowane przez poszczególne tytuły dzienników, tygodników, miesięczników. (a)

„Marimba” wystąpi 5-krotnie



NA ZDJĘCIU: solistka Zofia Szumer.

Fot. E. Hartwig

Zapowiedziany występ Zespołu Gitar Hawajskich Jana Lawrusiewicza spotkał się wśród białostockiej publiczności z wielkim zainteresowaniem. Bilety zostały rozkupione. W związku z tym postanowiono zorganizować dodatkowe występy tego zespołu. Odbędzie się one w sobotę 11 bm. o godz. 21 i w niedzielę 12 bm. o godz. 17 i 20 w sali domu Związków Zawodowych. W niedzielę zaś występy odbędą się o godz. 17 i 20 w sali Teatru im. A. Węgielki.

Przypominamy, że program zespołu obejmuje piosenki i melodie włoskie, hawajskie, kubańskie, meksykańskie oraz piosenki współczesne. (a)

Przekroczyliśmy miesięczny plan zbiórki na SFBS

Mieszkańcy Białegostoku wykonali z nadwyżką miesięczny plan zbiórki na budowę szkół. Pracownicy zakładów pracy zebraли w ciągu dziesięciu miesięcy 3 mln 659 tys. 709 zł, wykonując roczny plan w 85,5 proc. Na czoło wysunęła się w zbiorce młodzież szkolna, która swoje roczne zobowiązania przekroczyła już o 17,6 proc. O 19,8 proc. przekroczyli plan przypadający na cały rok spółdzielnie pracy, składając na budowę szkół 419 tys. 243 zł. Z nadwyżką plan roczny wykonał również przemysł prywatny.

Zbiórka na Społeczny Fundusz Budowy Szkół przebiegała również zadawalająco wśród białostockich rolników i rzemieślników, którym do zrealizowania rocznego planu pozostało kilka procent.

Mieszkańcy Białegostoku w ciągu dziesięciu miesięcy bieżącego roku wpłacili na SFBS 4 mln 687 tys. 202 zł, realizując roczny plan w 88,8 proc. Jest więc nadzieja, że do końca roku plan zbiórki na SFBS zostanie wykonany z nadwyżką, a w ogólnym podsumowaniu Białystok zajmie jedno z pierwszych miejsc.

Interesujące odczyty

Dziś, 8 listopada, o godz. 17, w Klubie Techniki i Racjonalizacji przy BPBM ul. Dzierżyńskiego 14/16 wygłoszone zostaną odczyty: „Postęp techniczny, architektura i rozwój budownictwa w Rumunii”, który wygłosi kol. Henryk Wilk oraz „Organizacja budownictwa ha Węgrzech” — wygłosi mgr Ryszard Jarmoc. Na zakończenie film o tematyce technicznej.

W rocznicę Października Piękny telewizor otrzymała Szkoła nr 15

Niedawno wysunięte zostało hasło „Telewizory do szkół”. Technika toruje bowiem drogę do oświaty, oddając zarazem szkolnictwu nieocenione usługi przy realizacji programu politecznicacji. Jedną z pierwszych szkół w naszym województwie, która otrzymała telewizor, jest Szkoła Podstawowa nr 15 w Białymstoku.

Tego rodzaju piękny dar w postaci telewizora marki „Rubin” przekazały szkole w 44 rocznicę Rewolucji Październikowej — Obwodowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 41 i Komitet Rodzicielski tejże szkoły. Zakupiono go za fundusze pochodzące ze zbiórki złomu i dotacji Komitetu Rodzicielskiego.

Przekazując dar, zarówno przewodniczący Obwodowego Komitetu FJN — Paweł Rota jak i przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego — Kazimierz Ziembicki życzyli młodzieży szkolnej, aby telewizor był nie tylko wielką pomocą w nauce, lecz również przyczynił się do rozwoju pracy kulturalno-oświatowej.

Trzynasty samorząd dziecięcy

Jesień nie przeszkadza w organizowaniu dziecięcych komitetów blokowych. Oto w Białymstoku powstał już trzynasty dziecięcy komitet blokowy, do którego należy około 150 dzieci, zamieszkałych przy ul. Lipowej 20 i 22 oraz przy ul. Fabrycznej 1a.

Dzieci obejmą opiekę nie tylko nad swoim placem zabaw, ale również i nad dużym placem sportowym, który zostanie już wkrótce zorganizowany. (as)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZIEMNOZEMNEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97 dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36 centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniami wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 94958.

Prenumeratę zgłoszona do dnia 15-tego danego miesiąca. PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizację z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres: Biura Reklamy i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego „Prasa”, Białystok ul. Wesolowskiego 1.